



Nasza Matka



Nr 06 (152) czerwiec 2019 (rok 14)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Wniebowstąpienie Pańskie



Po swym zmartwychwstaniu Chrystus ukazywał się uczniom, zaś czterdziestego dnia na ich oczach wznosił się do nieba z Góry Oliwnej. Określenie "Wniebowstąpienie Pańskie" pochodzi z opisu, przekazanego przez św. Łukasza w Dziejach Apostolskich (Dz 1, 9-11). Ewangelści piszą o tym fakcie niewiele. Mateusz w ogóle nie mówi o wniebowstąpieniu, Marek wspomina lakonicznie: "Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba" (Mk 16, 19). Jan wzmiankuje w formie przepowiedni. Miejscem wniebowstąpienia Jezusa była Góra Oliwna. Z tej góry, gdzie rozpoczęła się męka Chrystusa, wzięła początek także Jego chwala. Jezus polecił Apostołom, aby nie odchodzili z Jerozolimy, lecz by oczekiwali spełnienia obietnicy zesłania

Ducha Świętego (por. Dz 1, 4-5). Po powrocie do Jerozolimy Apostołowie "trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego" (Dz 1, 14).

Pan Jezus tajemnicą swojego Wniebowstąpienia żył na długo przed jej dokonaniem się. Przy Ostatniej Wieczerzy wprost zapowiada swoje odejście do niebieskiego Ojca. Motywuje nawet konieczność swego odejścia:

Jezus, widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował... wiedząc, że... od Boga wyszedł i do Boga idzie (J 13, 1. 3)

>>>

SŁOWO BOŻE

(Dz 2, 1 - 4)

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przeciw przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem (J 14, 2-3)

Znacie drogę dokąd Ja idę... Jeszcze chwila, a świat nie będzie Mnie oglądał... Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przychodzę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca (J 14, 19. 28)

Teraz idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: "Dokąd idziesz?". Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek napelił wam serce. Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście, bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was... A jeżeli odejdę, pošlę Go do was... Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca (J 16, 5-7. 28)

Uroczystość Wniebowstąpienia pierwotny Kościół łączył z tajemnicą Zesłania Ducha Świętego na Apostołów. Historia liturgii zna tę uroczystość dopiero od IV w. O tym święcie pisze *Æter*a w swoim pamiętniku z podróży do Ziemi Świętej w latach 381-384. Potwierdza je św. Augustyn (+ 430), gdy pisze: "Dzień dzisiejszy świętują na całym świecie". Św. Leon I Wielki (+ 461) poświęca tej tajemnicy dwa kazania.

Dni następujące po Wniebowstąpieniu Pańskim przygotowują wiernych na przyjęcie Ducha Świętego. Czytania liturgiczne w tym czasie zawierają opis obietnicy zesłania Ducha Świętego, w kościołach odprawiana jest Nowenna do Ducha Świętego. Zgodnie z Ceremoniałem liturgicznej postugi biskupów dostosowanym do diecezji polskich (Księgarnia św. Jacka, 2013), w prezbiterium pozostawia się figurę Zmartwychwstałego, również paschał i czerwona stuła na krzyżu pozostają na swoim miejscu jeszcze przez tydzień - do uroczystości Zesłania Ducha Świętego (por. nr 393).

Św. Mamert, biskup Vienne, kiedy ok. roku 450 nawiedziły Francję klęski żywiołowe, polecił odprawiać procesje błagalne na trzy dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim (poniedziałek, wtorek, środa). Synod w Orleanie zatwierdził ten zwyczaj dla Francji w roku 511. Zwyczaj ten przyjął się w całym chrześcijaństwie. Właśnie bowiem wtedy w Europie jest wiosna w całej pełni, a wiosenne burze, deszcze, posucha mogą zniszczyć cały dobytek

i spowodować głód. W Polsce procesje urządzają się do krzyży przydrożnych. Stąd nazwa Dni Krzyżowe.

Perugino: Wniebowstąpienie Chrystusa
Wiele o tajemnicy Wniebowstąpienia mówią następujące słowa św. Leona I Wielkiego: "Po błogosławionym zmartwychwstaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego wskazała moc Boża dnia trzeciego jako świątynię rozwaloną, dzisiaj najmilsi, upływa dzień czterdziesty, przeznaczony najświętszym wyrokiem dla naszego pouczenia, aby widokiem zmartwychwstałego ciała umocniła się wiara nasza... Zaiste wielka i nieopisana była przyczyzna szczęścia Apostołów, kiedy widzieli, jak na oczach tłumy wstępowała natura rodzaju ludzkiego ponad wszystkie stworzenia niebieskie, bijące godnością chóry aniołów, a nawet ponad zastępy archaniołów się wznosząc i dochodząc do granic Bóstwa - bowiem Syn Boży ją sobie pošlubił. Dlatego wyniesienie Chrystusa jest równocześnie i naszym także wyniesieniem: co bowiem pochodzi z Głowy, spada i na ciało. Dzisiaj bowiem nie tylko zostaliśmy umocnieni w posiadaniu nieba, lecz wzniesiliśmy się wyżej dzięki łasce Chrystusa, niż utraciliśmy przez zazdrość szatana. Jak bowiem zawzięty nieprzyjaciel zrzucił nas z posiadłości niebieskich, tak nas jako braci swoich Syn Boży spodem po prawicy Ojca umieszcza".

Wniebowstąpienie jest dniem królewskiej intronizacji Chrystusa, tryumfem, jaki przygotowuje swojemu Synowi Bóg Ojciec. Stąd wiele radości w tekstach liturgicznych. Jest ono też poręczeniem powtórnego przyjścia Chrystusa: "Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba" (Dz 1, 11). Chrystus powróci dla ostatecznego tryumfu dobra: powróci, by oddać swemu Ojcu wszystko, by zgromadzić wszystkich i wszystko w Kościele. Wniebowstąpienie jest nie tylko ostatecznym i uroczystym wywyższeniem Jezusa z Nazaretu, ale również zadatkim i gwarancją wywyższenia, wyniesienia do chwały natury ludzkiej. Nasza wiara i nadzieja chrześcijańska zostają dzisiaj umocnione i utwierdzone, bowiem jesteśmy zaproszeni nie tylko do tego, by rozważać własną małość, słabość i ubóstwo, ale także ową przemianę wspanialszą aniżeli samo dzieło stworzenia, "przemianę", której Chrystus w nas dokonuje wówczas, kiedy jesteśmy z Nim zjednoczeni dzięki łasce i sakramentom.

>>>

Warto podkreślić, że Pan Jezus wstąpił do nieba nie sam, ale wziął ze sobą wszystkie dusze świętych z otchłani. W czasie rozłąki z ciałem przed swoim zmartwychwstaniem odwiedził je w otchłani i zapowiedział im rychłe wybawienie. Dzisiaj spełnia obietnicę i triumfalnie wprowadza je do nieba. Ten dzień jest więc ważnym wydarzeniem dla całego rodzaju ludzkiego. Miejsce zbuntowanych aniołów zajmują w niebie dusze ludzkie, aby na końcu świata mogły wejść także do chwały ich uwielbione ciała.

Na świętowane dziś wydarzenie używamy określenia "wniebowstąpienie", gdyż Chrystus własną mocą wstąpił na niebiosa. Swoją Matkę natomiast, a kiedyś także nas wszystkich, Chrystus zabierze do nieba. Stąd mówimy o "wniebowzięciu".

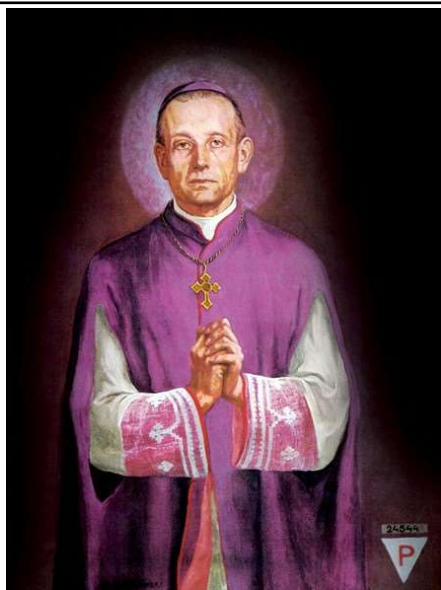
W Polsce uroczystość Wniebowstąpienia - zgodnie z dekretem watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (patrz link niżej) - od 2004 r. obchodzimy w VII Niedzielę Wielkanocną.

<https://brewiarz.pl>

Święci znani i nieznani

Błogosławiony Michał Kozal, biskup i męczennik

14 czerwca



Michał Kozal urodził się 25 września 1893 r. w Nowym Folwarku pod Krotoszymem. Był synem Jana, oficjalisty dworskiego, i Marianny z Płaczków. Po ukończeniu szkoły podstawowej, a później gimnazjum w Krotoszynie, wstąpił w 1914 roku do seminarium duchownego w Poznaniu, gdzie ukończył tzw. kurs teoretyczny. Ostatni rok studiów, zwany praktycznym, ukończył w Gnieźnie. Tam też otrzymał święcenia kapłańskie w dniu 23 lutego 1918 roku. Planował, że podejmie studia specjalistyczne, ale po nagłej śmierci ojca

musiał zapewnić utrzymanie matce i siostrze. Był wikariuszem w różnych parafiach. Odnaczał się gorliwością w prowadzeniu katechizacji, wiele godzin spędzał w konfesjonale, z radością głosił Słowo Boże, dużo się modlił. Był wyrozumiały, uczynny i miłosierny wobec wiernych.

W uznaniu dla jego gorliwej posługi kapłańskiej i wiedzy zdobytej dzięki samokształceniu, kardynał August Hlond mianował go w 1927 ojcem duchownym seminarium w Gnieźnie. Okazał się doskonałym przewodnikiem sumień przyszłych kapłanów. Alumni powszechnie uważali go za świętego męża. Dwa lata później został powołany na stanowisko rektora seminarium. Obowiązki pełnił do roku 1939, kiedy Pius XI mianował go biskupem pomocniczym diecezji wrocławskiej i biskupem tytularnym Lappy (na Krecie). Konsekrację biskupią otrzymał 13 sierpnia 1939 roku z rąk księdza biskupa Karola Radońskiego w katedrze wrocławskiej.

We wrześniu 1939 roku nie opuścił swojej diecezji, którą zarządzał po wyjeździe z kraju biskupa diecezjalnego. Jego nieustraszona, pełna poświęcenia postawa stała się wzorem zarówno dla duchowieństwa, jak i dla ludzi świeckich. Niemcy aresztowali go 7 listopada 1939 roku. Najpierw wraz z alumnami seminarium i kapłanami został osadzony w więzieniu we Wrocławku. Od stycznia 1940 r. do 3 kwietnia 1941 r. internowano go w klasztorze księży salezjanów w Łądzie nad Wartą. Po wywiezieniu z Łądu, więziony był w obozach w Inowrocławiu, Poznaniu, Berlinie, Halle, Weimarze i Norymberdze.

>>>

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2019

Czerwiec 2019

Intencja ewangelizacyjna: za kapłanów

Aby kapłani, przez skromność i pokorę swojego życia, zaangażowali się na rzecz aktywnej i solidarnej służby najbardziej potrzebującym.



>>> Wszędzie ze względu na swoją niezłomną postawę, rozmodlenie i gorliwość kapłańską doznawał szczególnych upokorzeń i prześladowań.

Od lipca 1941 roku był więźniem obozu w Dachau, gdzie tak jak inni kapłani pracował ponad siły. Doświadczał tu wyrafinowanych szykan, ciesząc się w duchu, że "stał się godnym cierpieć zelżywości dla imienia Jezusowego". Choć sam był głodny i nieraz opuszczały go siły, dzielił się swoimi racjami żywnościowymi ze słabszymi od siebie, potrafił oddać ostatni kęs chleba klerikom. Odważnie niósł posługę duchową chorym i umierającym, a zwłaszcza kapłanom. W styczniu 1943 roku ciężko zachorował na tyfus; gdy był już zupełnie wycieńczony, przeniesiono go na osobny "rewir".

26 stycznia 1943 roku został uśmiercony zastrzykiem z fenolu. Umarł w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym. Mimo prób ocalenia jego ciała przez więźniów, zostało ono spalone w krematorium. Po bohaterskiej śmierci sława świętości biskupa Kozala

utrwaliła się wśród duchowieństwa i wiernych, którzy prosili Boga o łaski za jego wstawiennictwem. Zaraz po wojnie zaczęto zabiegać o beatyfikację. Św. Jan Paweł II podczas uroczystej Mszy świętej 14 czerwca 1987 roku w Warszawie przed Pałacem Kultury i Nauki - zamykającej II Krajowy Kongres Eucharystyczny - dokonał beatyfikacji biskupa Michała Kozala. Papież powiedział w homilii: "Tę miłość, którą Chrystus mu objawił, biskup Kozal przyjął w całej pełni jej wymagań. Nie cofnął się nawet przed tym najtrudniejszym: «Miłujcie waszych nieprzyjaciół» (Mt 5, 44). Niech będzie jednym jeszcze patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa - Tego, który «do końca umiłował»".

W ikonografii bł. Michał przedstawiany jest w stroju biskupim lub w pasiaku więziennym. Jego atrybutami są: mitra, fioletowy trójkąt i numer obozowy 24544.

INTERCJE MSZALNE

Czerwiec 2019

Sobota	1 czerwca	Niedziela Najświętszej	16 czerwca Trójcy
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Nowak
Niedziela Wniebowstąpienie	2 czerwca	10 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	R. Gierlotka	14 ³⁰	chrzest
10 ⁰⁰	R. Pańków	Poniedziałek	17 czerwca
14 ³⁰	W int. Jolanty Stasiowskiej z ok. 50 ur. oraz Jej męża Wiesława i synów Krzysztofa i Dawida	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	3 czerwca	Wtorek	18 czerwca
8 ⁰⁰	W int. brata Michała Domogały z ok ur.	8 ⁰⁰	
Wtorek	4 czerwca	Środa	19 czerwca
8 ⁰⁰	w int. emerytów i osób starszych	8 ⁰⁰	Z ok. ur.
Środa	5 czerwca	Czwartek Boże Ciało	20 czerwca
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Czwartek	6 czerwca	10 ⁰⁰	Za parafian
18 ⁰⁰	O powołania	Piątek	21 czerwca
Piątek	7 czerwca	18 ⁰⁰	R. Ciszewski
18 ⁰⁰	R. Wróblewska	Sobota	22 czerwca
Sobota	8 czerwca	18 ⁰⁰	Za ++ Jakuba Weronikę Stanisława Franciszka Pawła Weronikę Sosna Halinę Kempka i ++ z rodz. Sosna Kempka Pawełko
18 ⁰⁰	Pisarska	Niedziela 12 zwykła	23 czerwca
Niedziela Zesłanie Ducha	9 czerwca Św.	8 ⁰⁰	R. Gracka
8 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Kuszka
10 ⁰⁰	R. Kędzia	14 ³⁰	R. Kędzia /po Mszy Św. chrzest Barglik/
14 ³⁰	Z podz. Za odebrane łaski i z prośbą o dalsze dla ks.Ludwika Kołodziej w 25 rocznicę święceń kapłanskich	Poniedziałek	24 czerwca
Poniedziałek	10 czerwca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Wtorek	25 czerwca
Wtorek	11 czerwca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Środa	26 czerwca
Środa	12 czerwca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	27 czerwca
Czwartek	13 czerwca	18 ⁰⁰	Za ++ Stanisławę Kądzioła męża Władysława
18 ⁰⁰	Fatimska	Piątek	28 czerwca
Piątek	14 czerwca	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Brzozowski	Sobota	29 czerwca
Sobota	15 czerwca	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Gierlotka	Niedziela 13 zwykła	30 czerwca
		8 ⁰⁰	
		10 ⁰⁰	
		14 ³⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Czerwiec 2019 - Wrzesień 2019

sobota 8 czerwiec 2019	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 22 czerwiec 2019	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 6 lipiec 2019	Sylwia Lebek
	Marek Lebek
	Agnieszka Zbroja
sobota 20 lipiec 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
sobota 3 sierpień 2019	Jarosław Pisarski
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 17 sierpień 2019	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 31 sierpień 2019	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 14 wrzesień 2019	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 28 wrzesień 2019	Sylwia Lebek
	Marek Lebek
	Agnieszka Zbroja

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Owocowy sernik w łatki

Składniki:

- 3 serki homogenizowane po 50 dag każdy
- żelatyna – ilość na 2 litry wody (użyć ¾ opakowania)
- sok z cytryny
- cukier puder do smaku
- galaretkę malinową
- galaretkę wiśniową
- maliny (lub truskawki, ale wtedy zamiast galaretki malinowej użyć truskawkowej)
- jagody

Sposób przygotowania:

Maliny umyć, osączyć i zmiksować. Można przetrzeć je przez sito, jeśli przeszkadzają nam pestki. Galaretkę malinową rozpuścić w małej ilości wody (ok. ¼ szklanki), dodać do malin. Zostawić do momentu, aż zacznie krzepnąć. Żelatynę rozpuścić w ½ szklanki gorącej wody, lekko przestudzić. Serki przełożyć do miski, dodać sok z cytryny i cukier do smaku. Ostrożnie połączyć z ostudzoną żelatyną. Ser

przełożyć do tortownicy (26 cm średnicy), wyrównać. Ponakładać na masę serową porcję tężejącej masy malinowej w taki sposób, aby kleksy malin zanurzyły się w masie serowej. Wstawić całość do lodówki. Rozpuścić galaretkę wiśniową, ostudzić, dodać do niej jagody. Kiedy zacznie tężeć, wyłożyć na wierzch ściętego sernika. Ponownie wstawić do lodówki. Jak zastygnie, można jeść. *gmb*



Kącik humoru

Bóg stworzył osła i powiedział do niego:

- Ty jesteś osłem. Będziesz nieprzerwanie od rana do wieczora pracował i na swoich plecach ciężkie przedmioty nosił. Będziesz jadł trawę i będziesz mało inteligentny. Będziesz żył 50 lat.

Na to osioł:

- 50 lat tak żyć jest za dużo, daj mi nie więcej jak 30 lat.
I tak się stało.

Następnie Bóg stworzył psa i tak powiedział do niego:

- Ty jesteś psem. Będziesz pilnował ludzkiego dobytku i ludzkim przyjacielem będziesz. Będziesz jadł to co ci człowiek zostawi, będziesz tak 25 lat żył.

Pies na to:

Boże, tak żyć i to przez 25 lat jest za dużo. Daj mi nie więcej jak 10 lat.
I tak się stało.

Następnie Bóg stworzył małpę i tak powiedział:

- Ty jesteś małpą. Będziesz z drzewa na drzewo skakała i się jak idiota zachowywała. Ty musisz być zabawna i tak przez 20 lat żyć. Małpa na to odpowiedziała:

- Boże, przez 20 lat żyć jak światowy błazen to o wiele za dużo. Proszę daj mi nie więcej jak 10 lat.
I tak się stało.

Ostatecznie stworzył Bóg mężczyznę i przemówił do niego:

- Ty jesteś mężczyzną, jedyną racjonalną istotą żywą, która opanuje Ziemię. Będziesz swoją inteligencję używać do podporządkowania sobie innych stworzeń. Będziesz panował na ziemi i 20 lat żył.
Na to odpowiedział mężczyzna:

- Boże, mężczyznę być tylko przez 20 lat to za mało. Proszę daj mi 20 lat, które osioł odrzucił, te 15 lat psa i te 10 lat małpy.

I tak postarał się Bóg, żeby mężczyzna żył jako mężczyzna przez 20 lat, potem się ożenił i następne 20 lat żył jak osioł, który od rana do wieczora pracuje i ciężary dźwiga. Potem ma dzieci i przez 15 lat żyje jak pies, pilnuje domu i je to co jemu rodzina pozostawi. A potem, na stare lata, żyje przez 10 lat jak małpa, zachowuje się jak idiota i zabawia wnuki.

I tak się stało...

Papież Franciszek: "Duch Święty jest darem niezasłużonym, który należy przyjąć z wdzięcznością" (fragmenty) 30 maja 2018

Przed otrzymaniem duchowego namaszczenia, które utwierdza i umacnia łaskę chrztu św., osoby mające przyjąć bierzmowanie są wezwane do odnowienia przyrzeczeń złożonych pewnego dnia przez rodziców naturalnych i chrzestnych.

Teraz to oni sami mają wyznaczyć wiarę Kościoła, gotowi odpowiedzieć "wierzę" na pytania zadawane przez biskupa; gotowi zwłaszcza do uwierzenia "w Ducha Świętego, Pana i Żywiciela, którego mają dzisiaj otrzymać w sakramencie bierzmowania, tak jak Apostołowie otrzymali Go w dzień Pięćdziesiąticy" (Obrzędy sakramentu bierzmowania, n. 26).

Ponieważ przyście Ducha wymaga serc skupionych na modlitwie (por. Dz 1, 14), po cichej modlitwie wspólnoty biskup trzymając ręce wyciągnięte nad kandydatami do bierzmowania, prosi Boga, aby zesłał na nich swego Ducha Świętego Pocieszyciela, Parakleta. Jest tylko jeden Duch (por. 1 Kor 12, 4), ale przychodząc do nas, przynosi z sobą bogactwo darów: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności, bojaźni Bożej (por. Obrzędy sakramentu bierzmowania, n. 28-29).

Według proroka Izajasza (11, 2) jest to siedem cech Ducha wylanych na Mesjasza dla wypełnienia Jego misji. Św. Paweł opisuje też obfitość owoców Ducha, jakimi są "miłość, radość, pokój, cierpliwość, przejemość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie" (Ga 5, 22).

Jeden Duch udziela licznych darów, które wzbogacają jeden Kościół: jest On Twórcą różnorodności, a jednocześnie Stwórcą jedności.

Zgodnie z tradycją potwierdzoną przez apostołów, Duch, który dopełnia łaski chrztu, jest przekazywany przez nałożenie rąk (por. Dz 8, 15-17; 19, 5-6; Hbr 6, 2). Do tego biblijnego gestu, by lepiej wyrazić wylanie Ducha, przenikającego tych, którzy Go otrzymują, bardzo wcześniej dodawano namaszczenie wonnym olejkami, zwanymi krzyżmem (1), istniejące do naszych czasów, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1289).

Olej jest substancją leczniczą i kosmetyczną, która wnikając w tkanki ciała leczy rany i obdarza zapachem członki. Z tego względu podjęła go symbolika biblijna i liturgiczna, aby wyrazić działanie Ducha Świętego, który uświęca i przenika ochrzczonych, przyozdabiając ich charyzmatami.

Sakrament jest udzielany przez namaszczenie krzyżmem na czole, dokonane przez biskupa wraz z nałożeniem rąk i przez słowa: "Przyjmij znamię daru Ducha Świętego" (2) Duch Święty jest udzielonym niewidzialnym darem, a krzyżmo jest Jego widocznym znamieniem. Na obraz Chrystusa, który nosi na sobie pieczęć Ojca (J 6, 27), również chrześcijanie są naznaczeni pieczęcią, która mówi, do kogo należą, na czyją służbę oddali się na zawsze (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1295-1296).

Św. Paweł wyjaśnia: "Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie, i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych" (2 Kor 1, 21-22; por. Ef 1, 13).

Otrzymując na czole znak krzyża wonnym olejem osoba bierzmowana otrzymuje zatem niezatarte duchowe znamię, "charakter", który doskonale upodabnia ją do Chrystusa i daje jej łaskę do rozsiewania między ludźmi "miej Mu wonności" (por. 2 Kor 2, 15).

Posłuchajmy ponownie zachęty świętego Ambrożego dla nowo bierzmowanych: "Przyjmij sobie, że otrzymałeś duchowy znak [...] i zachowaj to, co otrzymałeś. Naznaczył cię Bóg Ojciec, umocnił cię Chrystus Pan i «dał zadatek» Ducha w «sercach waszych» (De mysteriis 7, 42: CSEL 73, 106; por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1303).

Duch Święty jest darem niezasłużonym, który należy przyjąć z wdzięcznością, czyniąc miejsce dla Jego niewyczerpalnej twórczości. Jest to dar, którego należy troskliwie strzec, wspierać posłuszeństwem, dając się kształtować jak wosk przez Jego żarliwą miłość, aby "odzwierciedlać Jezusa Chrystusa we współczesnym świecie".

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubała

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)